

Kontrola umysłów i Nowy Porządek Świata

3 sierpnia 2019

Ofiary programów kontroli umysłów MK ULTRA i Monarch, którym udało się odkryć manipulacje na swoich umysłach i je zdeprogramować, twierdzą, że były marionetkami w rękach wysokich rangą oficerów służb specjalnych i polityków.

Na Ziemi szerzy się wymuszone za pomocą wysoko rozwiniętej technologii niewolnictwo. Technologia programowanej kontroli umysłów swój gwałtowny rozwój rozpoczęła z chwilą zakończenia II wojny światowej, kiedy to w ramach rządowego przedsięwzięcia noszącego kryptonim „Project Paperclip” przesiedlono do Stanów Zjednoczonych około 2000 wysokiej rangi nazistów.

„Jeszcze pod rządami nazistowskiego rządu Niemcy rozpoczęli poważne, naukowe badania kontroli umysłów opartej na traumatycznych przeżyciach” – piszą Fritz Springmeier i Cisco Wheeler w swojej książce „The Illuminati Formula Used to Create an Undetectable Total Mind Controlled Slave” („Wykorzystanie formuły iluminatów do tworzenia nierozpoznawalnych niewolników poddanych całkowitej kontroli umysłu”). – „Josef Mengele przeprowadził badania nad kontrolą umysłów na tysiącach bliźniąt i innych bezbronnych ofiar pod auspicjami Instytutu Medycznego Imienia Cesarza Wilhelma w Berlinie”.

Mengele [1], znany jako „Anioł Śmierci”, był jednym z blisko 900 wojskowych naukowców i badaczy medycznych, których przemycono w tajemnicy do USA, gdzie kontynuował swoje „badania” ucząc innych mrocznej sztuki kontroli umysłów. Prace dotyczące manipulacji umysłami z czasem przejęło CIA i nadało im kryptonimy „Bluebird” i „Artichoke”. W roku 1953 oba przedsięwzięcia połączono w jeden cieszący się złą sławą program MKULTRA. CIA utrzymuje, że programy te zostały dawno

zakończone, niemniej brak konkretnych dowodów, że kiedykolwiek zaniechano prób stworzenia „mandżurskich kandydatów” [2].

Gwoli ścisłości emerytowany kapitan John McCarihy z sił specjalnych armii amerykańskiej, który dowodził zespołami morderców CIA w Sajgonie w czasie wojny wietnamskiej, powiedział swojemu przyjacielowi, demaskatorowi Mike [?]owi Ruppertowi, że „MKULTRA jest używanym przez CIA skrótem oznaczającym Manufacturing Killers Utilizing Lethal Tradecraft Requiring Assassinations (Tworzenie Zabójców Wykorzystujących Do Zabijania Sztukę Uśmiercania)”. Ta oficjalna obsesja CIA na punkcie tworzenia zaprogramowanych morderców przy pomocy programu MKULTRA obejmowała ponad 149 podprogramów realizowanych w ramach wielu dziedzin nauki, od biologii zaczynając, a na farmakologii, psychologii, fizyce laserowej i ESP” [5] kończąc.

Ostatnio coraz więcej dowodów wskazuje na kontynuację wykorzystywania technik programowania bazujących na urazach, które pozwalają osiągać taki sam cel. Polegają one na rozmyślnym indukowaniu pod przymusem – jak w przypadku świnek morskich – MPD [4] (rozszczeplenia osobowości).

MPD zostało przekwalifikowane przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne na Dissociative Identity Disorder (Dysocjacyjne Zaburzenie Osobowości). Psychiatryczna „biblia”, „Diagnostic and Statistical Manual (DSM-IV)” [5] na stronie 487 podaje następującą charakterystykę tego zaburzenia:

- „1. Obecność dwóch lub więcej wyraźnych osobowości;
2. Naprzemienne przejmowanie przez co najmniej dwie z tych osobowości kontroli nad cierpiącą na tę przypadłość osobą;
3. Niezdolność do przypomnienia sobie ważnych danych osobistych – za duża, aby można ją było przypisywać roztargnieniu;
4. Zaburzenie nie jest wynikiem bezpośredniego działania

jakiejś substancji lub ogólnego stanu zdrowia.”

Bez względu na to, jaką nazwę przypiszemy temu problemowi, rozmyślne wywoływanie go jest tak daleko posuniętym okrucieństwem, że bazujące na urazach techniki programowania umysłu można z powodzeniem uznać za Sekretny Hołokaust dwudziestego wieku. Program ten, znany pod nazwą Monarch, został opisany i zdemaskowany przez liczne jego ofiary, którym udało się wyrwać z jego okowów, takie jak Cathy Ó'Brien, autorka „TranceFormation of America” („TransFormowanie Ameryki”), Brice Taylor, autorka „Starshine” („Gwiezdne światło”) czy K. Sullivan, autorka „MK”. Jak dotąd nie znaleziono żadnych dokumentów łączących realizowany przez CIA program MKULTRA z Programem Monarch (tym zbiorczym pojęciem określa się przedsięwzięcia dotyczące kontroli umysłów realizowane zarówno przez wojsko, CIA, NSA, jak i inne agencje rządowe).

Przełomowa książka prawnika Johna W. DeCampa „The Franklin Cover-up” („Tuszowanie sprawy Franklina”) poświęcona pedofilii także podaje szczegóły Programu Monarch.

„Narkotyki nie są największym nadzorowanym przez rząd złem. Sądzę, że najniższe poziomy piekła są zarezerwowane dla tych, którzy wdrożyli i realizowali Program Monarch. Słowem „monarch” określa się w Ameryce młodych ludzi będących ofiarami eksperymentów w zakresie kontroli umysłów prowadzonych przez takie agencje rządowe jak CIA lub przez komórki wojskowych służb specjalnych.”

Historia jednego z klientów DeCampa, Paula Bonacci, który wyzwolił się z więzów Programu Monarch, pokrywa się z gehenną Ó'Brien, Taylor i Sullivan. Stanowi dowód winy zbrodniarzy i odkrywa mechanizm „tworzenia hordy dzieciaków o złamanym duchu, które gotowe są szpiegować, łajdaczyć się, zabijać i popełniać samobójstwa”, jak to określił cytowany w książce DeCampa dziennikarz Anton Chaitkin.

Wracające do zdrowia ofiary Monarchu mówią o utrzymywanym nieprzerwanie urazie poprzez „rytualne maltretowanie”, zwane również „satanicznym rytualnym maltretowaniem” z powodu towarzyszącej mu ikonografii związanej z wiarą w szatana i lucyfera. Stosując narkotyki, hipnozę, tortury i elektrowstrząsy zbrodniarze realizujący Program Monarch stworzyli nową generację ofiar.

To nie jest fantastyka naukowa, ale naukowy fakt. MPD (rozszczenie osobowości) obejmuje również generowanie osobowości „odmieńców” – osobowości alternatywnych lub fragmentarycznych, których można użyć do określonych celów, najczęściej do nielegalnych działań, na przykład przemykania narkotyków (ludzi takich nazywa się „mułami”) bądź innych czarnorynkowych poczynań, na przykład przekazywania wiadomości („posłańcy”) lub zabijania („asasyni” [6]). Osobowość owych „odmieńców” jest segregowana i rozczłonkowywana za pomocą broni oszałamiających, narkotyków i hipnozy, które pozwalają izolować wspomnienia z ich przeżyć.

Do „odmieńca” może dotrzeć każdy, kto zna „kody” lub „wyzwalacze”, które uruchamiają zmienioną część jego osobowości lub wprowadzają go w trans. Takim „wyzwalaczem” może być cokolwiek, na przykład dzwonek telefonu, wierszyk dla dzieci, fragment dialogu z określonego filmu lub gest ręki.

Jak podają Springmeier i Wheeler, których licząca 468 stron książka stała się encyklopedią tematu, „podstawą sukcesu programowania umysłów w ramach Monarchu jest stworzenie różnych części osobowości zwanych „odmieńcami”, które nie znają się nawzajem i są zdolne do przejmowania kontroli nad ciałem w różnych okresach czasu. Zbudowane z urazów ściany amnezji chroniące manipulatorów przed wykryciem zapobiegają również odkryciu przez główną osobowość, która rządzi ciałem przez większą część czasu, systemu cząstkowych osobowości i tego, jak jest on wykorzystywany”.

Programowanie umysłu nie działało jednak, tak jak zaplanowano.

Aroganccy i zarozumiali manipulatorzy nie podejrzewali, że ich metody mogą zawieść. Odzyskane wspomnienia zdarzeń zaistniałych w czasie wykorzystywania, włącznie z wrażeniami wzrokowymi, dźwiękowymi i węchowymi, stanowią istotny dowód pogwałcenia praw człowieka. Ludzie ci są świadkami ukrytych okropności, które niesie ze sobą tak zwany Nowy Porządek Świata.

KONTROLA UMYŚŁÓW PRZEZ ILUMINATÓW

John Coleman, autor „Conspirators' Hierarchy: The Committee of 300” („Hierarchia konspiratorów – Komitet Trzystu”), w swojej monografii „Illuminati in America” („Iluminaci w Ameryce”) stwierdza:

„Iluminaci są obecni w Ameryce i wiedzie się im w niej dobrze... Ponieważ Iluminacja określana jest również jako satanizm, oznacza to, że CIA było za rządów Dulles kierowana przez satanistę. Tak samo było za rządów George'a Busha [członek Bractwa Czaszki i Kości]. Wiedząc, że CIA stale prowadzi przerażające eksperymenty w zakresie kontroli umysłu i współpracowała w przeszłości z takimi sadystami, jak dr Campbell i dr Sidney Gottlieb, nie trudno dojść do wniosku, że kieruje się ona zasadami satanizmu.”

Opisując „możliwości prania mózgów przez Instytut Tavistocka, a także projekty Departamentu Obrony USA realizowane przez Advanced Research Project Agency (Agencja ds. Projektów Zaawansowanych Badań)”, Coleman podaje: „Celem tych przedsięwzięć jest kontrola umysłów, jaką w swojej książce „The Electronic Era” („Era elektroniki”) przedstawia Zbigniew Brzeziński. Przedsięwzięcie to jest bardzo rozległe i nosi nazwę «Projekt Monarch». Jego uczestnikiem jest nie tylko CIA, ale również armia lądowa, siły powietrzne i marynarka wojenna, ze wszystkimi ich zdolnościami i zasobami”.

PODRÓŻE SULLIVAN

Satanistyczna rytualna przemoc, przerażające tortury i

seksualne wykorzystywanie dzieci to główne elementy służące do tworzenia niewolników objętych kontrolą umysłu.

Sullivan, której udało się wyzwolić spod kontroli umysłu, napisała zdumiewającą książkę pod tytułem MK, w której opisała w zbeletryzowanej formie swoje życie pod postacią różnych osobowości. Udało się jej odtworzyć z pamięci rzeczywiste mechanizmy i sposoby przechodzenia z jednej osobowości w drugą. Sullivan, zaprogramowana niewolnica seksualna i zabójczym, twierdzi, że została zgwałcona, między innymi, przez Roberta Maxwella, Henry Kissingera, George'a Busha i Billy Grahama. Jednym z jej kontrolerów był nieżyjący już pracownik operacyjny CIA James Jesus Angleton, który pracował rzekomo na rzecz KGB i Mossadu.

W czasie niedawnego wywiadu Sullivan opowiedziała o swoim pochodzeniu z „niewolniczej rodziny” będącej na usługach elity oraz nieżyjącym już ojczymie, który był jej pierwszym programistą. Skrywał się on pod maską regularnie uczęszczającego do kościoła szanowanego obywatela, jako inżynier mechanik ze specjalnością w dziedzinie robotyki.

– Trenowało mnie i uwarunkowywało wielu ludzi, dopóki nie złamali mojej woli, mojej psychiki i nie zaprogramowali mnie w różnych, zmienionych stanach świadomości – oświadczyła podczas niedawnego wywiadu. – Mój ojciec był tym, który wykonał większość zabiegów. Dokonał tego za pomocą terroru i tortur. To był bardzo zdolny człowiek i zdawał się czerpać radość ze znęcania się nade mną i innymi dziećmi.

Potwierdzając, że jej ojciec był „bardzo wykorzystywany jako dziecko”, Sullivan dodała:

– Tego jestem pewna. Jego ojciec był walijskim druidem [7]. Jako dziecko został sprzedany kapitanowi statku, który przywiózł go do Stanów Zjednoczonych. W mojej rodzinie niewolnictwo, a przynajmniej niewolnictwo dzieci, traktowane jest jako coś normalnego. Wiem o tym od innych członków

rodziny. Nigdy tego nie potępiano. Mój dziadek był również utajonym druidem. Jestem pewna, że przywiózł tę religię ze sobą. Jedną z rzeczy, którą robił, było chodzenie na cmentarz położony w pobliżu jego domu i wykopywanie ciał, które przenosił do piwnicy, gdzie wyżywał się na nich rozrywając je na kawałki. Zdarzało się również, że odprawiał nocą rytuały w lesie. Składał ofiary z dzieci. Byłam na to wszystko wystawiona. Jestem pewna, że mój ojciec również, w wyniku czego musiał stać się taki sam, jak on.

Jak się ma tego rodzaju zachowanie do satanizmu, a może jest to usankcjonowane od pokoleń wykorzystywanie dzieci?

– Sądzę, że i to, i to – odrzekła po chwili zastanowienia Sullivan. – Tak czy inaczej, ludzie ci uprawiają nielegalny proceder. Kryminaliści ciągną do kryminalistów. Ciążą ku sobie. To zadziwiające, w jaki sposób się odnajdują. Mój dziadek nawiązał kontakty z członkami mafii z naszej okolicy. Wydaje mi się, że była to rodzina Colombo. Nie wiem dokładnie, co robił, niemniej przypominam sobie, że jechałam kiedyś betoniarką. Razem z kierowcami innych betoniarek miał pogrzebać w betonie kilka ciał. Wydaje mi się, że zamierzali zrobić to, co należało. To było w Nowym Jorku i Pensylwanii. Mój ojciec był asasynem, ale pełnił także inne funkcje.

Ci ludzie lubią zabijać. Zabijał ludzi bardziej dla przyjemności niż z konieczności. Musiał mieć tyle dzieci, ile miał ochotę hodować. Jej ojciec miał również kontakty z CIA i NSA.

– Jego praca w CIA była zakamuflowana. Oficjalnie pracował w Western Electric, a później w AT&T – powiedziała Sullivan. – Wtedy zorientowałam się, że Western Electric jest silnie związana z CIA. Miałam możliwość przejrzania części jego papierów po jego śmierci w roku 1990. Na jego biurku znalazłam kalendarz z roku, w którym często kontaktował się z NSA. Pamiętam również, że zabierał mnie do wielu miejsc, które należały do NSA. Jego koneksje z NSA miały bezpośredni związek

z operacją Paperclip, w ramach której sprowadzono po wojnie do USA nazistowskich specjalistów i zatrudniono ich, między innymi, w tej agencji. Z powodu swojego celtyckiego pochodzenia mój ojciec miał bardzo niską samoocenę. Kontakt z tymi nazistowskimi zbrodniarzami wojennymi miał na niego ogromny wpływ, ponieważ jego matka była Niemką. Ci ludzie wmontowali między jego celtycki rodowód i niemiecką matkę przekonanie o jego aryjskości. Bardzo mocno identyfikował się z nimi i z tego, co zrozumiałam, bardzo wiele nauczył się od szkoleniowca, który występował pod nazwiskiem dr Schwartz. Był to szczupły człowiek o lekko falujących czarnych włosach oraz ciemnych oczach. Nie potrafię określić jego wzrostu, ponieważ kiedy go widywałam, byłam małym dzieckiem. Z pewnością miał niemiecki akcent. Ludzie zwracali się do niego herr doktor lub dr Schwartz. Czasami nazywano go dr Black. Był z całą pewnością pedofilem i bardzo zimnym człowiekiem. Lubił sprawiać na dzieciach wrażenie, że jest do nich nastawiony przyjaźnie, a potem robił coś, co je przerażało, po czym zawsze się już go bały.

WIELOPOZIOMOWE PROGRAMOWANIE

Sullivan stwierdziła, że była wykorzystywana seksualnie w trybie Beta zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety, a także w trybie Delta jako zabójczyni, ochrona osobista oraz porywaczka zakładników.

Co to jest programowanie w trybie Alfa, Beta, Delta i Theta?

– Tryb Alfa stanowi podstawę wszystkich pozostałych typów programowania – powiedziała Sullivan. – Wydaje się, że na tym etapie wtłoczono mi całą masę informacji, których pozostali programiści używali podczas wprowadzania innych programów. Na tym etapie zakodowano również w moim umyśle główne zmienione stany świadomości. Tryb Beta dotyczył świadczenia przeze mnie usług o charakterze seksualnym. Czasami stan ten nazywano „Barbie”. Podobno od Klausa Barbie (tak jak lalka Barbie).

Cathy O'Brien i Brice Taylor również poddano programowaniu Beta na seksualne niewolnice. Podobnie jak Marilyn Monroe nazywane były „modelami prezydenckimi” – zaprogramowanymi niewolnicami przeznaczonymi dla wysoko postawionych polityków.

„W roku 1981 Nowy Porządek Świata wyprodukował filmy szkoleniowe na użytek nowych programistów” – pisze Springmeier w swojej książce. – „Niewolnicę Programu Monarch, Cathy O'Brien, użyto do nakręcenia filmów zatytułowanych „Jak podzielić osobowość” oraz „Jak stworzyć seksualną niewolnicę”. Do ich nakręcenia zatrudniono za pośrednictwem NSA dwóch operatorów z Huntsville specjalizujących się w pornografii.

Sullivan wspomina:

– Byłam używana zarówno jako dziecko, jak i jako dorosła kobieta, i odbywało się w czasie, gdy moje ciało znajdowało się pod kontrolą tych zmienionych osobowości, których miałam więcej niż jedną. Kiedy byłam pod ich kontrolą, nie byłam zdolna do jakiegokolwiek oporu – nie wiedziałam co to gniew. Byłam bezwolną seksualną niewolnicą i robiłam wszystko, co mi kazano.

Tryb Delta to wojskowe programowanie zabójcy, które przeniknęło do świadomości społeczeństwa za sprawą takich filmów, jak „La Femme Nikita” („Nikita”) i jego amerykańskich remake'ów „Point of No Return” i „The Long Kiss Goodnight”.

W sprawie programowania w trybie Beta Sullivan oświadczyła:

– Było to w sytuacjach, kiedy nakazywano mi popełnianie zabójstw, branie zakładników oraz pełnienie roli ochrony osobistej. Miałam wiele zmienionych osobowości, które były wyszkolone w wykonywaniu różnych rzeczy.

– Dlaczego prowadzono oddzielne treningi dla poszczególnych zmienionych osobowości?

– Między innymi dlatego, żeby utrudnić mi przypomnienie sobie

wszystkiego jednocześnie, w przypadku gdybym zaczęła coś sobie przypominać. Również dlatego, że musieli dobierać różne typy zachowań do różnych sytuacji. Jeśli akurat dochodziła do głosu osobowość, która miała wpojona lojalność w stosunku do ludzi, których ochraniała, nie było pożądane, aby ta sama osobowość nagle ich zabiła. Nie jest również pożądane, aby osobowość, która została zaprogramowana do zabijania, nagle poczuła współczucie do swojej ofiary. Tak więc należy rozdzielać zarówno emocje, jak i motyw. Właśnie dlatego umieszcza się je w różnych osobowościach.

Według Sullivan programowanie Theta ma związek z rozwojem i wykorzystywaniem postrzegania pozazmysłowego i parapsychicznych umiejętności.

– Theta było wtedy kiedy używali – nie podoba mi się słowo „psychicznej”, bo wydaje mi się, że jest ono błędnie używane – energii myśli – twierdzi Sullivan. – Wiem tylko tyle, że to coś takiego jak energia magnetyczna, przy pomocy której można wykonać wiele różnych rzeczy, z którymi eksperymentują, włącznie z połączeniem z umysłami innych ludzi na dużą odległość, nawet w innych krajach. Nazywa się to chyba „zdalnym postrzeganiem”, które pozwala obserwować, co ktoś robi w innym stanie, pomieszczeniu etc. Było to zarówno programowanie, jak i eksperymentowanie. To, co robili, umieszczali w różnych moich osobowościach. Było dużo treningów i eksperymentów.

Programowanie Theta obejmuje również wykorzystywanie energii myśli do uśmiercania na odległość.

– Wielokrotnie natykałam się na programowanie w trybie Theta u innych ofiar – oświadczyła Sullivan podczas niedawnego wywiadu dla radia CKLN. – Używali bardzo często filmu i książki „Dune” („Diuna”) autorstwa Franka Herberta. Nie było zbyt trudno domyślić się, o co im chodzi, ponieważ uczyli nas, że możemy sprawić, aby coś stało się innym ludziom. Chodziło o to, aby wzbudzić w sobie wściekłość, która wyzwoli się w postaci

czystej energii i w nich uderzy... Mówili, że w ciałach tych ludzi, narządach wewnętrznych, nastąpi implozja. Nie wiem, ponieważ nie potrafię zobaczyć, co się dzieje w środku czyjegoś ciała, niemniej wiem, że to działa.

Wyrachowane czynienie dobra i zła wydaje się być znakiem rozpoznawczym metodologii iluminatów.

Wygląda na to, że mają oni świadomość, iż te okropną karmę, którą generują, można zrównoważyć przy pomocy różnych filantropijnych gestów, takich jak na przykład danie Narodom Zjednoczonym miliarda dolarów lub wykonanie innego nadzwyczajnego czynu mającego charytatywny charakter.

– Starali się również używać mnie do uzdrawiania przy pomocy rąk, ponieważ miałam babcię, która była w Szwecji uzdrawiaczką – oznajmiła Sullivan. – Tak więc próbowali używać mnie i innych ofiar, którym udało się wyrwać spod ich wpływu, także w tym celu. Uzdrawianie przy pomocy rąk oznacza, że skupia się energię elektromagnetyczną na ciele uzdrawianej osoby.

GEHENNA BRICE TAYLOR

Książka Brice Taylor „Starshine: One Woman’s Valiant Escape from Mind Control” („Światło Gwiazd – mężna ucieczka pewnej kobiety spod kontroli umysłu”) opowiada o podobnych przeżyciach, jakie były udziałem Sullivan. Mimo iż ona również została napisana w formie zbeletryzowanej, niedwuznacznie dowodzi, że główni gracze światowej elity władzy nadal popełniają liczne zbrodnie.

Brice Taylor także była „modelem prezydenckim” i w niedawno udzielonym wywiadzie podała intymne szczegóły wielu przeżyć z politykami propagującymi Nowy Porządek Świata. ,

– Bycie [modelem prezydenckim] oznacza – wyjaśnia – że jest się zaprogramowanym na uprawianie seksu z prezydentami. Z tego, co mi wiadomo, wynika, że różni politycy są zachęceni do wykorzystywania ochroniarzy z CIA do celów seksualnych, aby

można było ich potem szantażować, w przypadku gdyby przyszła im kiedyś ochota zdradzić komukolwiek z zewnątrz jakieś ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa informacje.

Co sądzi ona o tak zwanym Nowym Porządku Świata?

– Jest to dążenie do wprowadzenia jednego, ogólnoświatowego rządu, w którym elity i ich rodziny będą miały to, na co przyjdzie im ochota. Ludzie ci uważają, że planeta jest przeludniona i trzeba coś z tym zrobić, prowadząc na przykład psychologiczną lub biologiczną wojnę. Technologię kontroli umysłów traktują jako narzędzie, jako asa w rękawie, coś wyjątkowego, co będzie służyć jako niewidzialna broń.

PRZYGODY Z HENRY K. I RADA

Wracając do normalności Brice Taylor przypomniała sobie, jak była używana przez Henry Kissingera w charakterze kuriera poddanego kontroli umysłu.

– Jeśli wyćwiczy się u kogoś doskonałą pamięć fotograficzną i zdolność przypominania sobie wszystkiego, wówczas ten ktoś może wykonywać wiele różnych zadań jednocześnie – oznajmiła Taylor. – Henry Kissinger utworzył w moim umyśle coś w rodzaju „umysłowej aktówki”. Miałam być wysyłana do różnych przywódców i przechowywać odpowiednio posortowane ich dane dotyczące ich projektów i zadań. Byłam programowana przez Kissingera lub

Nelsona Rockefellera, kiedy mieli spotkać się z określonymi ludźmi. To było w latach sześćdziesiątych. Kto rządzi tym wszystkim?

– Wydaje mi się, że istnieje druga warstwa, którą nazywam w swojej książce „Radą” – powiedziała Taylor. – To grupa mężczyzn stojąca jeszcze wyżej od Kissingera i Rockefellerów. Przy pomocy inżynierii genetycznej zostali tak ukierunkowani, że [zastanawia się przez chwilę szukając właściwego słowa] posiadają zdolności kierownicze w różnych dziedzinach. W rzeczywistości to oni rządzą całym tym przedsięwzięciem.

Czy nazywają siebie „Radą”?

– Tak. Pewni ludzie ze służb specjalnych związani z tymi sprawami, z którymi rozmawiałam, powiedzieli mi, że nazywają oni siebie „Radą”. Wszystkimi wykonawcami poddanymi kontroli umysłów pracującymi na rzecz rządu kieruje CIA. Rada wie o tych programach kontroli umysłów, lecz nie podlega CIA. Mogą wziąć kogoś takiego jak ja i sprawdzić mnie, aby dowiedzieć się, jaki jest mój przydział i zadanie.

WIELOKROTNE ZŁE WSPOMNIENIA

W jaki sposób Brice Taylor po raz pierwszy zorientowała się, że cierpi na MPD i jest ofiarą programowania umysłu?

– Doszło do tego w roku 1985 – powiedziała Taylor. – Miałam wówczas bardzo poważny wypadek samochodowy, w czasie którego wyleciałam z samochodu głową do przodu przez przednią szybę. Wkrótce zaczęłam mieć przebłyski wspomnień, jak gdyby wspomnienia przeciekały z jednej osobowości do drugiej. Wyglądało, jakbym uzyskała dostęp do obu części mojego mózgu. Przedtem za sprawą wyszukanego programowania połowa mojego mózgu była dla mnie niedostępna. W wyniku tego wypadku otworzyły się przejścia w neuronach. Znam również inne kobiety, które odzyskały wspomnienia złych wydarzeń.

Zatem uderzenie w głowę przełamało blokadę pamięci i zabezpieczenia wprowadzone podczas programowania?

– Dokładnie tak. Zaprogramowali mi perfekcyjną, fotograficzną pamięć. Kiedy wróciły mi wspomnienia, taicie jak te z Kissingerem, nie tylko słyszałam dokładnie jego głos i jego słowa, ale czułam nawet zapach jego cygara. Czułam woń jego pierdnieć, to oczywiście przenośnia oznaczająca, że byłam w stanie usłyszeć i zobaczyć wszystko, czego byłam świadkiem.

SATANICZNE, RYTUALNE MORDY

Szerzące się na całym świecie zaginięcia dzieci, ich seksualne

molestowanie i pedofilia wskazują na istnienie zorganizowanej sieci kryminalistów, którzy kontrolują potajemnie system legalnej władzy. Opinię tę podziela były agent FBI i prywatny detektyw Ted Gunderson. Jego zdaniem „istnieje znaczne nakładanie się różnych grup i organizacji, przy czym główną siłą napędową tego wszystkiego jest kultowy ruch satanistyczny”.

W nakręconym przez siebie filmie wideo „Satanism and the CIA's International Trafficking in Children” („Satanizm i międzynarodowy handel dziećmi prowadzony przez CIA”) Gunderson wspomina o cieszącym się złą sławą mistrzu czarnej magii Aleisterze Crowleyu.

„Sataniści wykorzystują jego pisma jako przewodnik” – stwierdza w komentarzu do dzieła Crowleya „Black Magic in Theory and Practice” („Czarna magia w teorii i praktyce”).

W XII rozdziale zatytułowanym „Of the Bloody Sacrifice” („O krwawej ofierze”) (str. 94) Crowley pisze:

„Byłoby nierozsądne potępianie praktyk tych prymitywów, którzy rozrywają serce i wątrobę swojego adwersarza i pożerają je, kiedy jest jeszcze ciepłe, jako nieracjonalnych. Starożytni magowie głosili bowiem, że każde żywe stworzenie jest magazynem energii, której ilość zmienia się w zależności od wielkości i zdrowia zwierzęcia oraz od jego mentalnego i moralnego charakteru. W chwili śmierci energia ta jest gwałtownie uwalniana. Do najwyższej rangi aktów duchowych należy wybrać ofiarę, która charakteryzuje się największą i najczystsza energią. Najwłaściwszą ofiarę stanowi niewinne i inteligentne dziecko płci męskiej.”

– Mówimy tutaj o ofiarach z ludzi – podkreśla w tym miejscu Gunderson.

W bardziej współczesnych czasach „tradycję” ofiar z ludzi promował nieżyjący już Anton LaVey, założyciel Kościoła Szatana, który w swojej Biblii Szatana pisze (strona 88), że

„jedyna okazja, kiedy satanista dokonuje ofiary z człowieka, występuje, kiedy przyświecają mu dwa cele: chęć wyzwolenia magikiańskiego [sic/] gniewu w akcie rzucania klątwy oraz, co ważniejsze, pozbycia się znienawidzonej i zasługującej na śmierć osoby”.

Proszę zwrócić uwagę na zdawkowe napomknienie o mordzie osoby „niełubianej” przez satanistę/wyznawcę czarnej magii. LaVeya już nie ma, ale jego zbrodnie wciąż żyją. Liczni jego „niewolnicy” twierdzili, że stosował on kontrolę umysłów. W swojej Biblii Szatana napisał (str. 90), że „idealna ofiara może być emocjonalnie niepewna i w rezultacie swoich poczynań może zburzyć wasz spokój i doprowadzić do nadszarpnięcia waszej reputacji”.

Sataniści kierują się przede wszystkim zaleceniami Crowleya, które brzmią: „Czyń, co chcesz. Takie jest prawo”. Innymi słowy, uważając się za bogów sataniści sami mają decydować, co mają robić, omijając prawa, zarówno boskie, jak i ludzkie. Brzmi to jak modus operandi iluminatów.

W swoim filmie wideo Gunderson stwierdza: „Według mojej oceny w Ameryce jest obecnie około trzech milionów praktykujących satanistów. Skąd wzięłem tę liczbę? Od swoich informatorów. Na przykład w rejonie Południowej Zatoki położonej w Los Angeles, która liczy około 200 000 mieszkańców, jest [według mojego informatora] około 3000 praktykujących satanistów. To właśnie tam doszło do głośnej sprawy związanej z przedszkolem McMartina. W Iowa City liczącym 150000 mieszkańców jest około 1500 satanistów. Można przyjąć, że sataniści stanowią średnio 1,5 procenta ogółu ludności”.

Gunderson podaje, że „(...) co roku w ofierze składanych jest od 50 000 do 60 000 osób. Sataniści obchodzą w roku osiem świąt”.

Niesmaczny żart? FBI prowadzi rejestr skradzionych lub zaginionych samochodów, lecz po dziś dzień nie stworzyła listy dzieci zaginionych w Ameryce.

KRYPTOSATANISTA W FBI?

Znany agent specjalny FBI, Kenneth V. Lanning z Wydziału Nauk Behavioralnych Państwowego Ośrodka Analiz Ciężkich Przestępstw, w swoim wydanym w roku 1992 „Investigator’s Guide to Allegations of Ritual Child Abuse” („Przewodnik dochodzeniowca dotyczący pomówień o rytualne wykorzystywanie dzieci”) zaprzecza istnieniu zjawiska rytualnego wykorzystywania dzieci przez satanistów. Warto przyjrzeć się dokładnie intelektualnej postawie sposobowi wnioskowania Lanninga jako wyjątkowemu przykładowi pokrętnej, wyżowej logiki. Jego dobór słów jest wręcz genialny, gdy twierdzi, że „słowa «sataniczny»,

«okultystyczny» i «rytualny» są często używane wymiennie” i że „trudno jest podać dokładną definicję satanizmu”. Następnie prowadzi dyskurs na temat satanizmu, używając pokrętnych sformułowań: „należy zdać sobie sprawę, że pewni ludzie traktują wszelkie systemy wiary odmienne od ich własnego jako sataniczne”.

Podobnie jak Piłat zapytał: „Co jest prawdą?” – Lanning pyta: „Co to jest satanizm?” I dalej pisze: „...na konferencjach policyjno-prawniczych często jako odmiany satanizmu podaje się czary, obłąd, pogaństwo i okultyzm. Być może to tylko sprawa nazewnictwa, niemniej te rzeczy wcale nie są tym samym, co tradycyjny satanizm”. Niemal zaprzecza sobie, swojemu stwierdzeniu, że nie sposób dokładnie zdefiniować satanizmu. Następnie przechodzi do porządku dziennego nad satanistycznym wykorzystywaniem dzieci, oświadczając, że jest to po prostu problem o charakterze psychologicznym.

Gdyby w czasie pisania swojego przewodnika przeprowadził wywiad z wyznawcami satanizmu, dowiedziałby się, że jest to system wierzeń oparty na rytualnym wykonywaniu tortur i mordów będących dowodem lojalności wobec Szatana oraz podziękowaniem za przyszłe nagrody pochodzące od sił ciemności.

Zaprzeczenia Lanninga i ignorowanie dowodów świadczących o okrucieństwach kontroli umysłu i rytualnego maltretowania są doprawdy zastanawiające. Czyżby był on kryptosatanistą? Odpowiedź na to pytanie mało go obchodzi. W końcu Konstytucja Stanów Zjednoczonych gwarantuje „wolność religii”.

ŚMIERTELNA SPRAWIEDLIWOŚĆ

Prywatny detektyw Ted L. Gunderson wbrew swojej woli wciągnięty został w świat satanizmu, porwań dzieci, przemytu narkotyków i wielu innych niegodziwości.

Zanim odszedł na emeryturę w roku 1979, był specjalnym agentem FBI odpowiedzialnym za Los Angeles. Kierował biurem FBI o rocznym budżecie przekraczającym 24 miliony dolarów, w którym pracowało 800 ludzi. Od tamtego czasu pracuje jako prywatny detektyw i konsultant ds. bezpieczeństwa. W ramach tej pracy zmuszony jest obnażać role CIA jako dealera narkotyków, porywacza i handlarza dziećmi oraz animatora zabójstw na zlecenia realizowanych za pomocą techniki kontroli umysłów. Prowadził również dochodzenie w wielu ważnych i znanych sprawach, takich jak na przykład sprawa dra Jeffreyja McDonalda, przedszkola McMartin, Franklina w Nebrasce, wysadzenia siedziby FBI w Oklahomie, Insław-Octopus oraz wielu innych.

– Wkrótce po przejściu na emeryturę poproszono mnie jako prywatnego detektywa o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie dra Jeffreyja R. McDonalda – powiedział podczas niedawno udzielonego wywiadu. – Dr McDonald jest lekarzem, którego oskarżono o zamordowanie 17 lutego 1970 roku w Fort Bragg w Północnej Karolinie swojej żony i dwojga dzieci. Poświęciłem tej sprawie około 2000 godzin. Oskarżono go i skazano na trzykrotną karę śmierci. Byłem tym bardzo zaskoczony, ponieważ dowody, z którymi dane mi było się zapoznać, oraz informacje, które zgromadziłem... wskazywały ponad wszelką wątpliwość, że ten człowiek jest całkowicie niewinny.

Jerry Allen Potter, autor książki „Fatal Justice” („Śmiertelna sprawiedliwość”) krok po kroku obala twierdzenia zawarte w demaskatorskiej książce McGinnisa „Fatal Vision” („Śmiertelna wizja”). Książka Pottera dowodzi, że bestseller McGinnisa zawiera dane wyssane z palca.

– Od Heleny Stokely, dziewczyny w oklapłym kapeluszu, jak ją nazywają ci, którzy znają tę sprawę, otrzymałem zaprzysiężone zeznanie – kontynuuje Gunderson – w którym stwierdza ona, że dr McDonald nie popełnił zarzucanych mu zbrodni. Ponadto oświadcza w nim, że morderstwa te popełniła „moja grupa satanistów. Tej nocy miała miejsce moja inicjacja”.

Ta dziewczynka przeżyła i obecnie żyje w Kanadzie. Jej ojciec John Atkin był związany z projektem MKULTRA. Jego trójka dzieci brała udział w eksperymencie w latach 1950. Ellena Atkin nie pamięta tamtych czasów – możliwe, że wytarto jej wspomnienia. Rozpoznała się na zdjęciu i stwierdziła, że musiało to być, gdy chodziła do drugiej klasy szkoły podstawowej. Jej brat Michael Atkin zmarł w 19 roku życia, a jej siostra w latach 1980. została zamknięta w zakładzie psychiatrycznym.

Po pewnym czasie Gunderson zorientował się, że była to typowa zbrodnia, za którą krył się rząd Stanów Zjednoczonych i jego machinacje mające na celu ukrycie jego związku z nią.

– Opowiedziała mi ze szczegółami, jak poruszała się po domu. Podała, że próbowała nawet dosiąść konia na biegunach, który stał tej nocy w sypialni dzieci, ale nie mogła się na nim pobujać, ponieważ sprężyna była zerwana. Mogła o tym wiedzieć, jedynie będąc tam tej nocy. W marcu 1981 roku przedłożyłem sędziemu Williamowi Websterowi, który był wówczas szefem FBI, ponad tysiącstronicowy raport razem z osobistym listem adresowanym do niego i do Departamentu Sprawiedliwości. Ku memu wielkiemu zaskoczeniu 19 moich świadków, włącznie z Heleną Stokely, zaczęło wydzwaniać do mnie, mówiąc: „Słuchaj, Ted, oni chcą, żebym się wszystkiego wyparła”! Pomyślałem wówczas sobie: „To nie może dotyczyć FBI. Zadaniem FBI jest zbieranie dowodów, a nie ich niszczenie”. To była pierwsza

oznaka, że natknąłem się w tej sprawie na poważny problem. W innych sprawach, które później prowadziłem, bywało podobnie. Zauważyłem, że w każdym przypadku dowody były niszczone, ulegały zagubieniu lub ktoś je kradł. Wyraźnie było widać, że mam do czynienia z korupcją.

Zadałem sobie zatem pytanie: „o co tu chodzi? – i od tego momentu zacząłem zbierać materiały. Jeszcze jakieś dwa lata temu uważałem, że w kraju działa luźno powiązana grupa zajmująca się handlem narkotykami, pedofilią, prostytutką, korupcją etc. Jednak zebrane dane ujawniły, że sprawa jest znacznie poważniejsza. To coś więcej niż luźno powiązana grupa. To spisek. Wiecie, jak media reagują, kiedy ktoś używa słowa „spisek”. Postaram się wam to udowodnić. Nawiasem mówiąc, spisek ten obejmuje takie rzeczy, jak pornografie, narkotyki, pedofilię oraz zorganizowane porywanie dzieci.

W swoim odczycie na temat „zaginionych dzieci” przedstawiłem dowody, że mająca swoją siedzibę w Waszyngtonie organizacja „Finders” jest zakamuflowaną filią CIA. Prowadzi ona tajne operacje związane z międzynarodowym handlem dziećmi.

To stwierdzenie Gundersona odnosi się do raportu Urzędu Celno-Handlowego USA, który stwierdza, że sprawę organizacji „Finders” należy zamknąć, ponieważ jest to „wewnętrzna sprawa CIA”.

– Ludzie ci, ogólnoswiatowy ruch satanistyczny, stwierdza dalej Gunderson – zakłada przedszkola i żłobki w celu położenia łapy na naszych dzieciach. Rodzice zostawiają w nich swoje dzieci o dziewiątej rano i odbierają je wieczorem.

Naciągane? Proszę się nad tym dobrze zastanowić. W „The Law Is For AU” („Prawo dotyczy wszystkich”) Aleister Crowley pisze: „Co więcej, Bestia 666 [odniesienie Crowleya do siebie samego] doradza, aby wszystkie dzieci przyzwyczajając od niemowlęctwa do obcowania

z wszelkiego rodzaju aktami seksualnymi oraz narodzinami, aby nie ogłupiać ich umysłów oparem tajemnicy, co może

zniekształcić i skierować na złą drogę rozwój mieszczącego się w ich podświadomości systemu ich własnych symboli”.

WOJNA DUCHOWA I SATANISTYCZNY IMPERIALIZM

Seksualne wykorzystywanie dzieci oraz przerażająca technika kontroli umysłów mogą stanowić fundament „wiary” wyznawcy satanizmu, jak również programisty umysłów. Być może są to symptomy walki o znacznie szerszym, kosmicznym zasięgu.

Na zakończenie wypada stwierdzić, że to zapewne za sprawą duchowej walki lub starcia wartości absolutnych możliwe stało się wyeksponowanie rytualnego maltretowania i opartej na zaawansowanej technice kontroli umysłów. Póki co sataniczny imperializm rozwija się bez żadnych przeszkód, zaś bitwa o planetę Ziemia przechodzi do następnej fazy.

Autorstwo: Uri Dowbenko

Tłumaczenie: Jerzy Florczykowski

Źródło: [„Nexus” nr 5 \(7\) 1999](#)

O AUTORZE

Uri Dowbenko jest dyrektorem New Improved Entertainment Corp. Obecnie przygotowuje dalszy ciąg tego artykułu, w którym zamierza omówić terapeutyczne metody pomagające wychodzić ze stanu rytualnego wykorzystywania i kontroli umysłu. Zainteresowani mogą kontaktować się z nim kierując swoje listy przez Internet na adres u.dowbenko@malicity.com.

PRZYPISY

[1] To ten sam człowiek, który w roku 1943 został mianowany przez Heinricha Himmlera głównym lekarzem w obozie koncentracyjnym Birkenau, gdzie razem z podległymi mu ludźmi dokonywał selekcji przywożonych tam Żydów, decydując, którzy z nich nadają się do pracy a którzy do eksterminacji. Nadzorował prowadzone tam na więźniach eksperymenty, których jednym z celów było znalezienie metod wzrostu płodności, aby zwiększyć

liczebność rasy germańskiej. Głównym obiektem jego zainteresowania były bliźniaki. Encyclopaedia Britannica podaje, że Mengele ukrywał się po wojnie jako robotnik rolny na farmie w Bawarii, skąd w roku 1949 uciekł przez Genewę do Ameryki Południowej, gdzie ożenił się po raz drugi i w roku 1959 otrzymał obywatelstwo Paragwaju. W roku 1961 przeniósł się do Brazylii, gdzie zaprzyjaźnił się ze starym nazistą Wolfgangiem Gerhardem. W roku 1979 zmarł na apopleksję i jak ustaliła w roku 1985 międzynarodowa komisja składająca się z zachodnioniemieckich, brazylijskich i amerykańskich ekspertów sądowych, został pochowany pod nazwiskiem Gerharda. Ciekawe, gdzie tak naprawdę leży? – Przyp. tłum.

[2] Termin ten pochodzi od tytułu książki Johna Marksa poświęconej temu zagadnieniu.

[3] Skrót od Extra-Sensory Perception (postrzeganie pozazmysłowe).

[4] Skrót od Multiple Personality Disorder (Rozszczepienie Osobowości lub Zaburzenie Mnogiej Osobowości). Pojęcie to oznacza urojenie współobecności kilku osobowości w jednym ciele. Najczęstszą przyczyną tej ułomności są urazy przebyte w dzieciństwie. – Przyp. tłum.

[5] Tytuł podręcznego vademecum przeznaczonego dla amerykańskich psychiatrów, przy czym IV oznacza numer kolejnej wersji. – Przyp. tłum.

[6] Asasyn to członek religijno-politycznej sekty islamskiej o nazwie Izmailici Nizari istniejącej w XI-XIII wieku i znanej z tego, że zajmowała się mordowaniem swoich wrogów, traktując te zabójstwa jako obowiązek wypływający z religii. Ich arabska nazwa oznacza „palacze haszyszu”, która przyjęła się rzekomo za sprawą zażywania przez zabójców haszyszu w celu wywołania ekstatycznych wizji rajy przed wyruszeniem na męczeńską śmierć, jako że często ginęli oni podczas wykonywania zleconego im zadania. Termin „asasyn” przywieźli z Syrii do

Europy krzyżowcy i stał się on wówczas synonimem osoby, która morduje ważną osobistość polityczną jako fanatyk lub najemny morderca – Przyp. tłum.

[7] Członkowie zakonu kapłańskiego w starożytnej Francji (Gaul) i Brytanii, którzy występują w walijskich i irlandzkich legendach jako prorocy i magowie.

BIBLIOGRAFIA

1. CKLN Mind Control – seria publikacji internetowych (www.mk.net/~mcf/ckln).
2. John Coleman, „Illuminati in America” („Oświeceni w Ameryce”), „World in Review”, 2533 N. Carson St., Carson City, NV 89706, USA, 1992.
3. Alex Constantine, „Virtual Goremment: CIA Mind Control Operations in America” („Wirtualny rząd – operacje CIA związane z kontrolą umysłów w Ameryce”), Feral House, 2532, Lincoln Blvd #359, Vcnice, CA 90291, USA, 1997.
4. John DeCamp, „The Franklin Cover-up: Cltild Abuse, Satanism and Murder in Nebraska” („Tuszowanie sprawy Franklina – wykorzystywanie dzieci satanizm i mordy w Nebrasce”), AWT, Inc., P.O. Box 85461, Lincoln, NE 68501, USA, 1996, wydanie drugie.
5. Ted Gunderson, „McMartin Scientific Report” („Naukowy raport McMartina”), 1993; „Comiption: The Satanic Drug Cult NetWork and Missing Children” („Kompcja – satanistyczna sieć narkotycznych kultów a zaginione dzieci”), vol. 1-4; „Satanism & the CIA’s International Trafficking in Children” („Satanizm i międzynarodowy handel dziećmi prowadzony przez CIA”), film video; Ted Gunderson, P.O. Box 18000-259, Las Vegas, NV 89109, USA.
6. John Marks, „The Search for the Manchurian Candidate: The CIA and Mind Control” („Poszukiwanie Mandżurskiego Kandydata –

CIA i kontrola umysłów”), McGraw-Hill, USA, 1980.

7. Mind Control Foundation (Fundacja ds. Kontroli Umysłów), strona internetowa (mk.net/~mcf).

8. Cathy O'Brien (przy współpracy Marka Phillipsa), „TranceFormation of America: The True Life Story of a CIA Slave” („Transformacja Ameryki – prawdziwy życiorys niewolnicy CIA”), Reality Marketing, P.O. Box 27740, Las Vegas, NV 89126, USA, 1995.

9. Jerry Allen Potter, Fred Bost, „Fatal Justice: Reinvestigating the McDonald Murders” („Fatalna sprawiedliwość – ponowne śledztwo w sprawie morderstw McDonalda”), W.W. Norton Co., Nowy Jork, Londyn, 1997.

10. Fritz Springmeier, „Bloodlines of Illuminati” („Rodowód iluminatów”), Ambassador House, P.O. Box 1153, Westminster, CO 80030, USA, 1999, wydanie drugie.

11. Fritz Springmeier, Cisco Wheeler, „Illuminati Formula Used to Create an Undetectable Total Mind Controlled Slave” („Wykorzystanie formuły iluminatów do tworzenia nierozpoznawalnych niewolników poddanych całkowitej kontroli umysłu”), Fritz and Cisco, 916 Linn Ave, Oregon City, OR 97045), USA, 1996.

12. Lauren Stratford, „Satans Underground” („Szatańskie podziemie”), Pelican Publishing, P.O. Box 3110, Gretna, LA 70054, USA, 1998.

13. Sullivan, „MK”, K. Sullivan, P.O. Box 1328, Soddy Daisy, TN 37384, USA, 1998.

14. Brice Taylor, „Starshine: One Woman's Valiant Escape from Mind Control” („Światło Gwiazd – mężna ucieczka pewnej kobiety spod kontroli umysłu”), 1995; „Reactivation: A Gentle Alternative Memory Retrieval Process for Trauma Victims” („Ożywienie – łagodna alternatywna metoda odzyskiwania pamięci

w przypadku ofiar urazów”), 1998; Brice Taylor Trust, P.O. Box 655, Landrum, SC 29356, USA.